

Życie w harmonii

Nowiny Zabrzańskie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach dla zrównoważonego rozwoju i o źródłach oraz systemach finansowania ochrony środowiska w 2013 roku

Miejskie nieużytki do rewitalizacji

Osiem zdegradowanych terenów w naszym mieście poddanych zostanie gruntownej rewitalizacji. Na ten cel Zabrze dostało ponad 40 mln złotych z Unii Europejskiej.

Najwcześniej szansę na gruntowną rekultywację dostały dwa niewielkie nieużytki; w Maciejowie na północ od ulicy Nad Kanalem oraz zwałowisko odpadów przy ul. Trębackiej, w Biskupicach. Ogłoszono już przetargi na wykonanie rewitalizacji tych terenów, jeśli obędzie się bez odwołań, to prace rozpoczną jeszcze w czerwcu.

To początek wielkiego projektu, zatytułowanego „Rekultywacja terenów w rejonie rzeki Bytomki”, na który Zabrze uzyskało 40,8 mln zł z unijnego Funduszu Spójności. Ta dotacja stanowi 85 procent kosztów tej inwestycji, a gmina z własnych środków wyda na ten cel 7,2 mln zł.

Lepiej niż obecnie ma być wokół stawów przy ul. Tarnopolskiej. Teraz to teren, o który dbają wędkarze.

– To spore przedsięwzięcie, które obejmie rekultywację osiemu terenów zdegradowanych, poprzemysłowych i nieużytków, o łącznej powierzchni 179,76 hektarów, na których częściowo skażona jest ziemia, składowane są pozostałości po zakładach produkcyjnych, istnieją ruiny budowli poprzemysłowych – mówi Katarzyna Dzioba, wiceprezydent Zabrze. Są to: dwa nieużytki w Maciejowie, wyrobisko po eksploatacji gliny w rejonie Ogrodu Botanicznego, zwałowisko odpadów hutniczych przy ul. Bytomskiej i ul. Hagera, zwałowisko odpadów wydobywanych – hałda „Ruda”, zwałowisko odpadów przy ul. Trębackiej, teren

byłej koksowni „Concordii” w pobliżu ul. Hagera, stawy zapadliskowe przy ul. Tarnopolskiej. W projekcie zaznaczono, że w tych rejonach występują obszary przyrodniczo cenne, które należy chronić, a docelowo można wykorzystywać je do celów edukacyjnych.

W Maciejowie najpierw do rewitalizacji pójdzie 1,60 hektara terenu, położonego na północ od ul. Nad Kanalem. – Ten obszar trzeba najpierw oczyścić z odpadów komunalnych, potem zrehabilitować istniejącą skarpe, wymienić grunt na szałkach, gdzie będzie pielęgnowana zieleń. Wytyczone tu zostaną trasy spacerowe i ścieżka dydaktyczna, na której zaprojektowaliśmy punkty

edukacyjne i miejsca sprawdzania wiedzy. Cała powierzchnia będzie zadrzewiona, posadzona zostanie trawa – tłumaczyła Iwona Majewska – Durjasz z firmy EKOID, która opracowała projekt rekultywacji wszystkich osiemu terenów w Zabrzu.

Drugim nieużytkiem w Maciejowie, który ma wypięknąć jest teren przy boisku Orlik, o łącznej powierzchni 7,58 ha. Wokół niego będą ścieżki piesze, rowerowe i dydaktyczne, wokół posadzone zostaną krzewy i drzewa.

Nowy wygląd zyska też wyrobisko po eksploatacji gliny obok Ogrodu Botanicznego. Najpierw dno będzie oczyszczone z odpa-



Wędkarze przy stawach w Mikulczycach, które mają zyskać nowy wygląd dzięki pieniądzą z projektu „Rekultywacja terenów w rejonie rzeki Bytomki”. | fot. K. Włodarczyk

dów, potem wzmocniona skarpa, a istniejący kanał c.o. zostanie zakryty. Całość zostanie zazieleniona, powstaną ścieżki dla pieszych i dla rowerzystów.

Do rekultywacji pójść też trzy hałdy; przy skrzyżowaniu ul. Bytomskiej z ul. Hagera oraz zwałowisko byłej kopalni „Zabrze” (tu na skarpie powstanie punkt widokowy) oraz zwałowisko powodybywcze przy ul. Tabęckiej.

Jeszcze lepiej niż obecnie ma być wokół stawów przy ul. Tarnopolskiej. Teraz to teren, o który dbają wędkarze.

– Wszystko od lat robimy we własnym zakresie, ale cieszymy się, że się pieniądze na kolejne inwestycje przy naszych stawach – mówili nam wędkarze z Mikulczyc. Teren zostanie zabezpieczony przed zalewaniem, wyremontowany będzie układ komunikacyjny, umożliwiający bezpieczne korzystanie z terenu. Posadzone zostaną nowe drzewa i krzewy.

Najwięcej prac wymaga rekultywacja terenu po koksowni „Concordia” przy ul. Hagera. Tu trzeba wyburzyć ruiny starych obiektów

budowlanych, a pięć innych budynków zabezpieczyć przed dalszą dewastacją. Konieczne jest też oczyszczenie terenu, usunięcie odpadów komunalnych i poprzemysłowych oraz wymiana gruntu. Teren ma stać się atrakcyjny przyrodniczo, ze ścieżkami edukacyjnymi i rowerowymi.

Projekt „Rekultywacja terenów w rejonie rzeki Bytomki” to spora inwestycja. Wszystkie tereny mają być uporządkowane do końca 2015 roku.

KATARZYNA WŁODARCZYK

Ekologiczny festiwal

Ekologiczne pomysły będą przedstawiać zabrzańscy gimnazjaliści, którzy w najbliższy poniedziałek (3.06.) wezmą udział w III Festiwalu Projektów Ekologicznych. Pokażą na nim swoje prace przyrodnicze, które realizowali w czasie zajęć w szkołach. Te najlepsze zostaną nagodzone, oceni je publiczność festiwalowa, czyli uczniowie z innych zabrzańskich szkół oraz ich nauczyciele.

Festiwal rozpocznie się o godz. 9.15 w zabrzańskim Multikinie. Wykład inauguracyjny pt. „Wielkie poszukiwania” wygłosi dr Małgorzata Glowacka ze Śląskiego Ogrodu Botanicznego w Mikołowie. Po nim swoje ciekawe i innowacyjne przedsięwzięcia reklamować będą gimnazjaliści. – Publicz-

na prezentacja nadaje projektom większą rangę, a przede wszystkim umożliwi kontakt i wymianę doświadczeń z autorami innych prac, przedstawicielami środowisk naukowych i zaproszonymi gośćmi. Uważamy, że takie miejskie konfrontacje inspirują gimnazjalistów do podjęcia kolejnych ciekawych działań na rzecz ekologii – mówi Grażyna Skirmunt, doradca metodyczny, współorganizatorka festiwalu.

Na zakończenie, po wręczeniu nagród, dla wszystkich będzie film pt. „Dziobem i pazurem” oraz prezentacja o pozyskiwaniu biogazu z odpadów, którą wygłosi Ryszard Bęben z Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

/KW/

Miliony na nowe kotły

Blisko 4 miliony złotych pożyczki dostanie Zabrze z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Gmina z tej puli dopłaci 250 zabrzańskim do wymiany nieefektywnych źródeł ciepła, do zamontowania solarów, do ocieplenia ścian i dachu, a także do wymiany okien.

W tym roku nowoczesne baterie słoneczne współfinansowane z tego preferencyjnego kredytu zainstalowane będą w 117 jedno i dwurodzinnych domach, a nowe, energooszczędne okna w 60, ocieplony zostanie 75 ścian budynków i 74 stropy. Nowe ekologiczne kotły co, zarówno węglowe jak i gazowe, zainstalowane będą w 120 domach.

Ile pieniędzy dostaną właściciele domów? Zawsze maksymalnie 80 procent kosztów inwestycji, ale regulamin określa też maksymalne kwoty, jakie miasto może wypłacić. Ponadto wysokość dofinanso-

wania jest każdorazowo ustalana indywidualnie na podstawie kosztorysów. W przypadku zainstalowania nowego, ekologicznego kotła co, bez względu na to czy jest węglowy, gazowy, olejowy czy na biomasę, miasto maksymalnie dopłaci 6 883,68 zł (to jest 80 procent kosztów, resztę musi wydać właściciel domu). Do montażu kolektorów słonecznych miasto dokłada maksymalnie 8 604,60 zł. W tym roku 80 procentowa dotacja do wymiany okien to maksymalnie 10 325,51 zł, na ocieplenie ścian 11 472,80 oraz 6 883,68 zł na dach.

Zabrze, by dostać dofinansowanie na te inwestycje będą musieli zatrudnić wykonawcę z rekomendowanej przez miasto listy (jest na niej około 100 firm). To ma gwarantować, że wykonawcy są rzetelni, a gmina nie będzie miała trudności z rozliczeniem dofinansowania.

Zainteresowanie mieszkańców uzyskaniem tej ekologicznej dotacji jest ogromne. Urzędnicy stworzyli listę, wpisując zgłoszenia według daty wpływu wniosków. Podania wciąż wpływają, nie ma końcowej daty ich przyjmowania.

KATARZYNA WŁODARCZYK